

Organizacji Społecznych Ukrainy w Kijowie (Центральний державний архів громадських об'єднань України)<sup>3</sup>. Gruntowne i wszechstronne przebadanie tego materiału źródłowego uzupełnione analizą literatury wspomnieniowej, zwłaszcza autorstwa samego Tiutiunnyka<sup>4</sup>, może zaowocować powstaniem solidnego opracowania biograficznego poświęconego tej barwnej, kontrowersyjnej i tragicznej postaci.

Maciej Krotofil

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/EO.2012.011>

## Bitwa pod Gorlicami w 1915 r.

Richard L. DiNardo, *Przełom. Bitwa pod Gorlicami-Tarnowem 1915\**, Warszawa 2012, ss. 271

Książka Richarda L. DiNardo poświęcona działaniom na froncie wschodnim ukazała się w 2012 r. nakładem wydawnictwa „Rebis”. Tłumaczenia dokonał Jan Szkudliński, naukowo zajmujący się frontem wschodnim I wojny światowej, a redakcji merytorycznej prof. dr hab. Tomasz Schramm. Autor dotychczas nie zajmował się ani I wojną światową, ani tym bardziej jej frontem wschodnim. Znany jest m.in. z biografii konfederackiego generała, Jamesa Longstreeta<sup>5</sup>, czy z publikacji dotyczących II wojny światowej<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> Zwłaszcza w zespole nr 5 Комиссия по истории гражданской войны при Центральном комитете коммунистической партии (большевиков) Украины 1917–1938 гг.

<sup>4</sup> Zob. choćby: Ю. Тютюнник, *Зимовий похід 1919–20 pp.*, Коломия–Київ 1923; idem, *3 поляками проти України*, Харків 1924; idem, *Револуційна стихія*, Львів 1937; О. Божко, *Генерал-хорунжий Армії УНР. Невідома автобіографія Ю. Тютюнника*, „З архівів ВУЧК-ГПУ-НКВД-КГБ”, 1998, № 1–2, s. 24–56.

\* Tytuł oryginalny: *Breakthrough. The Gorlice-Tarnow Campaign 1915* – widać zatem, że tłumacz dokonał korekty tytułu, gdyż termin „kampania gorlicko-tarnowska” nie funkcjonuje w żadnych źródłach ani też w naukowej literaturze niemieckiej czy rosyjskiej. Zob. J. Centek, *Bitwa pod Gorlicami, Małe Verdun czy Operacja Tarnowsko-Gorlicka. Regionalna polityka historyczna*, [w:] *Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej Znaki Pamięci V – bitwa gorlicka, jej znaczenie i skutki*, red. K. Ruszała, Gorlice 2012, s. 5–14.

<sup>5</sup> R. L. DiNardo, *James Longstreet: The Man, the Soldier, the Controversy*, Conshohocken 1998.

<sup>6</sup> Idem, *Germany's Panzer Arm in World War II*, Mechanicsburg 1997; idem, *Germany and the Axis Powers: From Coalition to Collapse*, Lawrence 2005.

Autor, pisząc swoją książkę, postawił sobie za cel „nakreślenie przebiegu niemiecko-austro-węgierskiej ofensywy przeciwko Rosjanom pod Gorlicami w maju 1915 roku. [...] Innym interesującym aspektem taktycznym ofensywy było użycie piechoty do rozwinięcia przełamania. Chociaż w późniejszych fazach ofensywy brała udział kawaleria, głównie austro-węgierska, nie odegrała żadnej roli ani w uzyskaniu, ani w rozwinięciu przełamania. Niniejsze studium ma na celu wyjaśnienie, dlaczego tak się stało”.

Autor zapowiadał też, że „łącznie ta analiza bitwy pod Gorlicami pozwoli czytelnikowi spojrzeć na kampanię dobrze ilustrującą komplikacje szczebla strategicznego, operacyjnego i taktycznego, z jakimi wiązało się prowadzenie operacji wojskowych w I wojnie światowej. Z powodu względnego niedostatku prac na temat frontu wschodniego I wojny światowej nawet znawcy tematu powinni znaleźć nowe informacje na łamach tej książki. Jeśli zatem badacz historii I wojny światowej dzięki lekturze niniejszej pracy lepiej zrozumie wojnę, a zwłaszcza front wschodni, wówczas osiągnięty zostanie zamierzony cel”.

Niestety, ambitne cele nie idą w parze z treścią książki. Richard L. DiNardo zdecydował się na przedstawienie na kartach swojej publikacji w zasadzie całego przebiegu walk na froncie wschodnim wiosną i latem 1915 r. Tytułowej bitwie pod Gorlicami-Tarnowem poświęcił zaledwie 20 stron, czyli mniej niż 10% objętości monografii! Znacznie więcej miejsca autor przeznaczył na opisy letnich zmagañ na froncie wschodnim, chociaż kampanię galicyjską Niemcy uznali za zakończoną wraz z odzyskaniem Lwowa w czerwcu 1915 r.<sup>7</sup>

Pierwszy rozdział książki nosi tytuł „Tło strategiczne”, ale jego treść sięga przedwojennej współpracy Niemiec i Austro-Węgiei, dalej zaś zawiera bardzo skrótowe przedstawienie działań wojennych do końca 1914 r. Trudno przy takim układzie treści uznać zagadnienie „tła strategicznego” za nakreślone w stopniu wystarczającym.

Drugą część swej książki Richard L. DiNardo nazwał „Decyzje strategiczne i wojna koalicyjna”. Rozdział ten sprawia wrażenie, jakby pierwotnie miał być pierwszym, a poprzedni został dopisany później, gdyż tu autor z chronologią cofa się do 1914 r. Nie wiadomo dlaczego właśnie w tym miejscu autor przedstawił pokrótce sylwetki Ericha von Falkenhayna oraz Franza Conrada barona von Hötzenborfa. Znacznie bardziej celowe byłoby zaprezentowanie tych generałów w pierwszej części tekstu. Większość tego

<sup>7</sup> Zob. np. J. Centek, *Hans von Seeckt. Twórca Reichsheer*, Kraków 2006, s. 88 i n.

rozdziału DiNardo poświęcił jednak na omówienie zagadnień związanych z planowaniem ofensywy w Galicji.

W rozdziale kolejnym zatytułowanym „Siły, plany, przygotowania” Richard L. DiNardo omówił przygotowania do ofensywy i plany jej przeprowadzenia, skupiając się jednak na kwestiach obsady personalnej. Jeżeli chodzi o owe „siły”, to w zasadzie przedstawił jedynie wojska niemieckie, w przypadku armii austro-węgierskiej i rosyjskiej podając prawie wyłącznie ogólniki, niewiele wnoszące do tematu.

Bitwie pod Gorlicami-Tarnowem został poświęcony rozdział „Wybijanie wyłomu, 2–5 maja 1915 r.” Zawarty w nim opis działań jest bardzo ogólny, nie wnosi do polskiej historiografii wojskowej nic nowego<sup>8</sup>. Działania 11. Armii Richard L. DiNardo przedstawił pobieżnie, na temat walk skrzydłowych armii austro-węgierskich znajdziemy jedynie lakoniczne wzmianki. Czytelnik nie uzyska tu jasno wyartykułowanego wyjaśnienia, dlaczego kawaleria nie odegrała istotnej roli w przełamaniu frontu. Odpowiedź zresztą nasuwa się niejako automatycznie po zapoznaniu się z dokładną mapą terenu walk... Ale to powinien zrobić autor!

W kolejnej części książki, zatytułowanej „Zdobycie Przemyśla: 6 maja–6 czerwca 1915 r.”, znajdziemy opis działań sił niemieckich i austro-węgierskich po przełamaniu pod Gorlicami na początku maja przez następne trzydzieści dni, czyli do początku czerwca 1915 r. Oprócz istotnych bojów, jak choćby bitwa pod Radymnem czy samo zdobycie Przemyśla, znalazły się tu także opisy wymiany poglądów między Conradem a Falkenhaynem dotyczące kontynuowania operacji. Richard L. DiNardo przeznaczył na te kwestie zaledwie 20 stron swej książki, co znów wymusiło pobieżne potraktowanie tematu.

Ostatnim rozdziałem poświęconym kampanii galicyjskiej jest „Wyzwolenie Lwowa, 6–24 czerwca 1915 r.” Oprócz działań wojennych w tytułowym okresie znalazło się tu też krótkie podsumowanie kampanii galicyjskiej, w którym jeden akapit (sic!) został przeznaczony na ogólnikowe omówienie kwestii taktycznych. Autor napisał, że gęste tyraliery piechoty rosyjskiej się nie sprawdziły, a „kawaleria dość skutecznie osłaniała odwody, choć małą liczebność i skuteczność niemieckiej kawalerii równoważyło skuteczne rozpoznanie lotnicze”. Ciężko w tym fragmencie znaleźć odpowiedź na pytanie, jaką rolę w przełamaniu odegrała jazda.

---

<sup>8</sup> Podobną szczegółowość opisu ma klasyczna już praca M. Klimeckiego, *Gorlice 1915*, wyd. 2, Warszawa 2009 (pierwszy raz wydana w 1991 r.), s. 94–118.

Dla piszącego te słowa zupełnie niezrozumiałe jest, dlaczego Richard L. DiNardo nie zakończył narracji na opisanym powyżej rozdziale. Omówione przez niego w dalszej części „Decyzje i przygotowania, 25 czerwca–13 lipca 1915 r.” czy „Podbój Królestwa Polskiego, 13 lipca–31 sierpnia 1915 r.” nie są częścią kampanii galicyjskiej. Autor zdecydował się jednak je opisać, przenosząc czytelnika na zupełnie inne odcinki frontu wschodniego, kreśląc przy okazji ogólnikowo zarys rozwoju sytuacji strategicznej od wiosny 1915 r.

Ostatni rozdział nosi tytuł „Ocena” i stanowi zbiór najważniejszych wniosków autora dotyczących opisywanych przez niego działań wojennych. Większość z nich ma bardzo ogólnikowy charakter.

Publikacja Richarda L. DiNardo zawiera siedem map, ale nie można z nich praktycznie wyciągnąć żadnych informacji. Nie tylko nie mają skali, ale także nazw rzek (poza Wisłą), informacji o wzniesieniach (jedynie schematycznie zaznaczono – i to tylko na niektórych – Karpaty). Pominięto również stronę rosyjską (poza naniesieniem ugrupowania sił rosyjskich na szkicu przedstawiającym cały front wschodni). Zamieszczony w książce materiał kartograficzny jest więc zupełnie nieprzydatny<sup>9</sup>.

Książka Richarda L. DiNardo nie jest – niestety – tylko ogólnikowa. Jest przy tym także nasycona najróżniejszymi błędami. Niektóre starał się naprawiać w przypisach tłumacz, ale niewiele to monografii pomogło. Zupełnym *curiosum* jest „Niemieckie Ministerstwo Wojny”, którego jakiegoś dokumenty Richard L. DiNardo miał wykorzystać. Taka instytucja nie istniała, ważniejsze landy miały swoje ministerstwa.

W bibliografii nie ma ani jednej pozycji rosyjskojęzycznej. Niestety, ten brak przekłada się na treść książki, w której strona rosyjska praktycznie nie istnieje. Nie ma żadnej analizy wartości bojowej ani też informacji o organizacji jednostek stojących naprzeciw niemieckiej 11. Armii. Jest to ogromne niedopatrzenie.

Wartościowym elementem książki jest jedynie interesujące przedstawienie współpracy sojuszniczej między Niemcami a Austro-Węgrami. Podobnie z nakreśleniem sylwetek obu szefów sztabów – Ericha von Falkenhayna oraz Franza Conrada barona von Hötzendorfa. Trzeba oddać autorowi, że jest to ta część książki, w której rzeczywiście można dowiedzieć się cze-

---

<sup>9</sup> Widać to chociażby przy porównaniu z mapami zamieszczonymi w pracy M. Klimeckiego, op. cit.

goś nowego i przeczytać z przyjemnością. Szkoda zatem, że DiNardo nie skupił się bardziej na tym wątku i nie umieścił go w tytule.

*Jarosław Centek*

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/EO.2012.012>

## **Państwa bałtyckie i Kreml 1940–1953. Z historii stalinizmu**

Е. Зубкова, *Прибалтика и Кремль. 1940–1953*, М.: Российская Политическая Энциклопедия (РОССПЭН); Фонд Первого Президента России Б.Н. Ельцина 2008, 351 с. (История сталинизма)

**Н**овая книга Елены Зубковой выпущена в 2008 г. издательством РОССПЭН, известным публикацией архивных документов и серии исследований по истории СССР. На фоне практически полного отсутствия в российской историографии работ по истории прибалтийских республик вообще и их истории в советский период в частности, выход в свет данной работы представляется как нельзя более своевременным.

Объектом исследования стала, однако, не история советской Прибалтики, а политика советизации, история «принятия решений по советизации Прибалтики, политики Кремля по отношению к Латвии, Литве и Эстонии» (с. 10). Стремясь разобраться в сути процесса включения прибалтийских республик в Советский Союз, автор склоняется к «инструментальному» пониманию советизации, предложенному немецким историком Герхардом Зимоном (с. 6). Е. Зубкова считает советизацию Прибалтики одним из самых амбициозных проектов И.Сталина, приблизившим Советский Союз к границам Российской империи конца XIX века, и понимает под ней процесс, «целью которого стало «встраивание» региона в советскую систему, преобразование политических, социальных и экономических структур в соответствии с советской моделью», с использованием различных механизмов и инструментов, обеспечивавших достижение этой цели (с. 7).